

Mogę wszystko

WWO

Mogę przeżyć życie będąc na jego szczycie
Dostawać śniadania do łóżka i całusa w policzek
Mogę mieć piękną kobietę co prasuje mi koszule
I cudowne dzieci, które wożą do szkoły Cayenne
Mogę mieć świat u stóp ja nie przypuszczam ja to wiem
Mogę mieć takie życie jak inni mają sen
Mogę pojechać hen i tam znaleźć szczęście
Mogę być szczęśliwy tu mając proste zajęcie
Mogę zostać prezydentem i mieć własne wojsko
Mogę kochać tak mocno, że wszystko inne to nic, bo po co śnić?
Mogę robić to zamiast marzyć i gnić
Pośród pustych twarzy, przeczekując życie przekreślając lepsze czasy
Mogę do przodu iść, olewając drogowskazy wszystko może się zdarzyć
Mogę przemierzać planetę nie chcąc żadnych bagaży
Mogę mieć to, co chce, pierdoląc cały materializm
Mogę pomóc bliskim i nigdy ich nie zawieść
Mogę zdobyć fortunę i komuś ją zostawić
Patrzeć z tarasu na morze z modelkami się bawić
Mogę być tam gdzie ty do końca naszych dni
Mogę być kimś, będąc jednocześnie sobą
Albo pić od rana Wyborową, bić matkę, mieć jako dom klatkę schodową
Mogę skończyć się i nie jestem zdziwiony
Mogę wszystko, to ma dwie strony!

Mogę kupić klamkę i odjechać śmietankę
Mogę konać na AIDS zarażając kochankę
Mogę paść na raka z dziesięcioma przerzutami
Mogę siedzieć pod celą przy planszy z warcabami
Mogę dzierżąc życie w reklamówce żulówce
ze sztajnesami stać na winklu przy wspomnieniach i wódce
Mogę zwariować wkrótce skoczyć z Poniatowskiego
Mogę mieć takie ego, że nie zauważę tego
Mogę popełnić błąd wszystko stracić od ręki
Może już go zrobiłem, myśląc że był niewielki
Tylko cięgi i flotę mogę widzieć jako sens
Zabić w sobie uczucia i być najsurowszym z mięs
Mogę zaniechać wiary i szerzyć w was zwątpienie
Czy nie dorapować końca jako zadoścuczynienie
Mogę zawieść najbliższych potem kpić z ich pretensji
Mogę przedawkować życie, co prowadzi do śmierci
Mogę skończyć samotnie, choć będę bardzo się starał
Mogę idąc szczęśliwy paść pod koła Jaguara
Mogę się załamać na finiszu lub zaraz
Oślepnąć, ogłuchnąć, zrobić albo przeżyć zamach
Mogę spędzić życie jakbym żył sto lat
Kochać i być kochanym i zostawić swój ślad
Czy to jest w nas i musimy spaść nisko?
Co? Możemy wszystko!